

Sygn. akt: I C 129/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska-Sobusiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anna Warchał

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. s. T.

przeciwko A. Z., M. Z. (1), E. K., B. Z.

o ochronę własności

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda T. S. s. T. na rzecz pozwanych: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. – in solidum – kwotę 287,00 złotych (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 270,00 zł tytułem wynagrodzenia radcowskiego i kwota 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sędzia

SR Agata Gawłowska - Sobusiak

Sygn. akt I C 129/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 19 grudnia 2017 r.

Powód T. S. domagał się nakazania pozwanym: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z., aby zaprzestali naruszeń na dz. ew. (...) położonej w W., a w szczególności zajeżdżania na teren wymienionej działki pomiędzy szlakiem drożnym a słupkami (k. 27v). Nadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew powód podniósł, że jest właścicielem dz. ew. (...) położonej w W.. Wzdłuż wymienionej działki przebiega szlak drożny, z którego korzystają pozwani. Celem ochrony swojej własności powód wbił wzdłuż granicy dz. ew. (...) i szlaku metalowe słupki. Powód wniósł pozew o ochronę własności ponieważ pozwani - mimo posadowienia słupków – nadal zajeżdżają na teren dz. ew. (...), a nadto złożyli alternatywny pozew o ochronę posiadania szlaku drożnego domagając się usunięcia słupków.

Pozwani: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwani zarzucili, że nigdy nie naruszali powoda w prawie własności dz. ew. (...). Pozwani korzystają ze szlaku drożnego przylegającego do wymienionej działki. Nie wiadomo, czy szlak te częściowo wchodzi na wymienioną działkę. Jeżeli by tak było, to pozwani są uprawnieni do ingerencji w prawo własności powoda, albowiem przysługuje im służebność drogowa (k. 27).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, przy uwzględnieniu okoliczności bezspornych:

Powód T. S. (przed zmianą nazwiska M.) wraz z żoną K. M. **są właścicielami** na prawach małżeńskiej wspólności ustawowej **dz. ew. (...) położonej w W., gm. Z.** .

Dowód:

- **odpis Kw nr (...) – k. 5,**
- **decyzja o zmianie nazwiska z dnia 5 stycznia 2004 r – k. 6,**
- **wyrys z mapy ewidencyjnej – k. 30a,**
- **przesłuchanie powoda – k. 48-49.**

Do dz. ew. (...) od jej strony zachodniej przylega szlak drożny .

Te **szlak drożny przebiega po dz. ew. (...) i obecnie także po dz. ew. (...)** . Wymienione działki powstały z dz. ew. (...) wyodrębnionej w 1978 r jako droga „W.- pod górą” nr (...). Następnie w 1988 r wymienioną drogę umieszczono w wykazie dróg gminnych województwa (...). Zaś na podstawie decyzji Wojewody (...) z dniem 1 stycznia 1999 r wymieniona droga została skomunalizowana. Ta decyzja została uchylona i obecnie w tej sprawie nadal toczy się postępowanie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w Warszawie.

Wymieniony **szlak drożny nigdy nie przebiegał po dz. ew. (...) i zawsze miał szerokość około 3 m**, co wynika z licznym spraw sądowych prowadzonych przez pozwanych.

W sprawie o sygn. I C 136/05 M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., a także M. K., M. Z. (2), T. M. i U. S., domagali się, aby T. S. (ojciec powoda) i J. S. przywrócili im posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...) i (...), w szczególności poprzez usunięcie bramy i szlabanu. Sprawa zakończyła się ugodą zawartą dnia 6 października 2005 r, w której T. S. (ojciec powoda) i J. S. zobowiązali się do przywrócenia M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., a także M. K., M. Z. (2), T. M. i U. S. posiadania szlaku drożnego po dz. ew. (...) i (...) poprzez wydanie kluczy do bramy oraz do nie przeszkadzania w korzystaniu z tego szlaku.

W sprawie o sygn. I C 103/06 firma (...) sp. z o.o. prowadzona przez M. Z. (1) domagała się, aby T. S. (ojciec powoda) i J. S. przywrócili jej posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...) i (...), w szczególności poprzez usunięcie bramy. Sprawa zakończyła się wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r, w którym przywrócono firmie (...) sp. z o.o. posiadania szlaku drożnego po dz. ew. (...) i (...) poprzez nakazanie T. S. i J. S. otwarcie bramy oraz zakazanie naruszania posiadaniu szlaku w przyszłości, w pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Także w sprawie o sygn. I C 89/09 firma (...) sp. z o.o. prowadzona przez M. Z. (1) domagała się, aby T. S. (ojciec powoda) i J. S. przywrócili jej posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...) i (...), w szczególności poprzez rozbiórkę bramy. Ale wobec prawomocnego wcześniejszego wyroku, postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2009 r pozew został odrzucony.

Z kolei w sprawie o sygn. I C 187/09 firma (...) sp. z o.o. oraz M. Z. (1), A. Z., B. Z., E. K., domagali się, aby T. S. (ojciec powoda), J. S. oraz R. S. (1) i G. S. przywrócili im posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...) i

(...), w szczególności poprzez rozbiórkę ogrodzenia składającego się z metalowych słupków i zawieszanej na nich siatki, rozbiórkę bramy oraz zakazanie naruszania posiadania szlaku w przyszłości. Sprawa zakończyła się wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2010 r, zmieniony częściowo wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 14 października 2010 r, w którym ostatecznie:

- przywrócono firmie (...) sp. z o.o., M. Z. (1), A. Z., B. Z. i E. K. posiadanie szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...) i (...) poprzez nakazanie T. S., J. S., R. S. (2) i G. S. rozbiórkę ogrodzenia,
- odrzucono pozew o nakazanie T. S. i J. S. rozbiórki bramy oraz zakazanie naruszeń w przyszłości,
- oddalono powództwo w zakresie nakazania pozwanym R. S. (1) i G. S. rozbiórki bramy,
- zakazano pozwanym R. S. (1) i G. S. naruszania firmy (...) sp. z o.o., M. Z. (1), A. Z., B. Z. i E. K. w posiadaniu szlaku drożnego.

Nadto dwukrotnie Sąd nakładał na T. S. (ojca powoda) i J. S. grzywny za niestosowanie się do ugody zawartej w sprawie o sygn. I C 136/05 oraz wyroku wydanego w sprawie I C 103/06, a w to odpowiednio postanowieniem z dnia 7 maja 2007 r sygn. I Co 124/07 i postanowieniem z dnia 29 marca 2007 r sygn. akt I Co 10/07.

Natomiast w sprawie o sygn. I C 110/09 J. S. domagała się zakazania M. Z. (1), A. Z., E. K., B. Z. i firmie (...) sp. z o.o. naruszania jej we własności dz. ew. (...), a w szczególności zaprzestania przechodzenia i przejeżdżania po szlaku drożnym prowadzącym po wymienionych działkach. W tej sprawie w dniu 19 października 2009 r przeprowadzono oględziny, w czasie których zmierzono szerokość szlaku i wynosiła ona około 3, 00 m. Nadto pozwani podnieśli zarzut zasiedzenia służebności drogowej. Sprawa zakończyła się jeszcze nieprawomocnym wyrokiem z dnia 9 listopada 2009 r oddalającym powództwo, albowiem Sąd uznał zarzut pozwanych dotyczący zasiedzenia służebności drogowej.

W wymienionych sprawach bezspornym było, że **pozwani: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z., korzystają ze opisanego szlaku drożnego tak jakby przysługiwała im służebność drogowa.**

Obecnie w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 pozwani wnoszą o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. (...) i (...) całą jego szerokości. Pozwani podali, że szerokość tego szlaku wynosi około 4m, ale w sprawie zostały przeprowadzone oględziny oraz opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii. Biegły podał, że **szerokość szlaku wynosi przy wjeździe: 6, 70 m, 4,5 m i 3, 40 m, na dz. ew. (...) w jej najszerszym miejscu: 2, 80 m i 2, 90 m, na dz. ew. nr (...): 2, 85 m, na wysokości dz. ew. (...): od 2, 60 m do 2, 90 m, ale szerokość dz. ew. nr (...) mierzona do słupków wynosi od 3, 27 m do 3, 40 m .**

Dowód:

- **znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I C 110/09, których odpis znajduje się w aktach tut. Sadu sygn. I C 434/16, a w szczególności: pozew, wykaz dróg gminnych, decyzja Wojewody (...) z dnia 9 lipca 2008 r, decyzja Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2009 r, skarga do WSA w Warszawie z dnia 2 czerwca 2009 r, pismo Wojewody (...) z dnia 6 października 2016 r, protokół oględzin z dnia 19 października 2009 r, wyrok z dnia 9 listopada 2009 r,**

- **znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I C 136/05, a w szczególności zalegający w nich pozew i ugoda z dnia 6 października 2005 r,**

- **znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I C 103/06, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 6 grudnia 2006 r**

- **znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I C 89/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i postanowienie z dnia 24 sierpnia 2009 r.**

- znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I C 187/09, a w szczególności zalegające w nich pozew i wyrok z dnia 13 kwietnia 2010 r,

- znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. I Co 10/07, a w szczególności zalegające w nich wnioszek egzekucyjny i postanowienia z dnia 29 marca 2007 r,

- znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. akt I Co 124/07, a w szczególności zalegające w nich wnioszek egzekucyjny i postanowienie z dnia 7 maja 2007 r ,

- znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. akt I Ns 579/16, a w szczególności zalegające w nich wnioszek, sprecyzowanie żądania, opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r,

- opinia biegłego z zakresu geodezji inż. H. Z. z dnia 22 sierpnia 2017 r sporządzona do sprawy o sygn. I Ns 579/16 – k. 30a, 36-38,

- wyrys z mapy ewidencyjnej – k. 30a,

- fotografie k. 41-47.

Przed tut. Sądem toczyła się sprawa o sygn. akt I C 434/16 z powództwa M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z. przeciwko: T. S. (ojciec powoda), J. S., R. S. (1), G. S., B. J. i T. S. o przywrócenie posiadania szlaku drożnego biegnącego po dz. ew. (...), (...) i także dz. ew. (...), w szczególności poprzez usunięcie wszelkich przeszkód znajdujących się na szlaku, a przede wszystkim metalowych słupków oraz o zakazanie naruszeń szlaku w przyszłości.

W wymienione sprawie w dniu 29 listopada 2016 r przeprowadzono oględziny szlaku drożnego i zmierzono jego szerokość na wysokości dz. ew. (...). Szerokość szlaku wynosiła około 3, 00 m. Nadto ustalono, że **wzdłuż zachodniej granicy dz. ew. (...) w kwietniu 2016 r umieszczonych zostało 20 metalowych słupków, a to 15 słupków z rur o wysokości 1, 75 m w rozstawie 3, 50m, i 5 słupków kwadratowych o wysokości 1, 50 m .**

Wymieniona sprawa zakończyła się wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017 r , w którym:

- odrzucono pozew o zakazanie R. S. (1) i G. S. zakazanie naruszeń w przyszłości,

- oddalono powództwo w pozostałym zakresie,.

Dowód:

- znane Sądowi i stronom akta tut. Sądu sygn. akt I C 434/16, a w szczególności zalegające w nich: pozew, sprecyzowanie żądania pozwu, protokół oględzin z dnia 29 listopada 2016 r wraz z dokumentacją fotograficzną, wyrok z dnia 29 grudnia 2017 r,

- wyrys z mapy ewidencyjnej – k. 30a,

- fotografie k. 41-47,

- przesłuchanie powoda – k. 48-49.

Ponieważ szlak drożny ma szerokość około 3, 00 m, zdarzało się, że przejeżdżające samochody nie mogły się wyminąć i celem wykonania tego manewru wjeżdżały na przyległe do szlaku działki, w tym na dz. ew. (...).

Nadto do 2014 r pozwana M. Z. (1) prowadziła firmę (...) sp. z o.o., w tym tartak. Do tartaku kilka razy dziennie jeździły specjalistyczne długie samochody, które z trudem mieściły się na opisanym szlaku. Obecnie te samochody już

nie przejeżdżają szlakiem, gdyż tartak zakończył działalność. Rodzina pozwanych M. Z. (1) i A. Z. korzysta ze szlaku drożnego celem dojścia i dojazdu do domostwa, jeżdżą samochodami osobowymi, które mieszczą się na szlaku.

Z kolei pozwana E. K. prowadzi chów bydła mlecznego. Do specjalistycznej obory dwa razy dziennie jeździły duże cysterny, od kilku lat te samochody korzystają z innej drogi.

Pozwana B. Z. korzysta ze szlaku drożnego celem dojścia i dojazdu do domostwa, nie ma prawa jazdy, zwykle porusza się rowerem.

Obecnie czasami szlakiem przejeżdżają samochody typu TIR, samochody z węglem, karetki pogotowienia, ale mieszczą się na szlaku.

Od kwietnia 2016 r, od kiedy umieszczono słupki wzdłuż zachodniej granicy dz. ew. (...), nikt nieuprawniony nie wchodzi i nie zajżdza na teren tej działki .

Dwa słupki zostały uszkodzone w grudniu 2017 r, fakt zgłoszono Policji, ale sprawców nie ustalono.

Dowód:

- **fotografie – k. 41-47,**
- **zeznania świadka J. S. – k. 28,**
- **zeznania świadka B. J. – k. 28-29,**
- **zeznania świadka T. S. (ojca powoda) – k. 31-32,**
- **częściowo zeznania świadka J. P. – k. 32,**
- **częściowo zeznania świadka W. Z. – k. 32-33,**
- **częściowo zeznania świadka K. Z. – k. 33,**
- **przesłuchanie powoda – k. 48-49,**
- **przesłuchanie pozwanej M. Z. (1) – k. 49,**
- **przesłuchanie pozwanego A. Z. – k. 49-50,**
- **przesłuchanie pozwanej B. Z. – k. 50.**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dokumenty, zeznania świadków i przesłuchanie stron.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że powód jest właścicielem dz. ew. (...) i że od strony zachodniej do tej działki przylega szlak drożny. Nadto bezspornym było, że pozwani korzystają z tego szlaku, tak jakby im przysługiwała służebność drogowa. Bezspornym było także, że powód w kwietniu 2016 r umieścił wzdłuż zachodniej granicy dz. ew. (...), przy szlaku, 20 metalowych słupków.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do tego, czy pozwani - mimo ustawienia słupków – wkraczają na teren dz. ew. (...) własności powoda, a jeżeli tak- czy są do tego uprawnieni.

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, od posadowienia metalowych słupków w kwietniu 2016 r nikt nieuprawniony nie wchodzi i nie zajżdza na teren tej działki. Zatem także pozwani w żaden sposób nie wkraczają

na teren dz. ew. (...), co przyznał sam powód, świadkowie: T. S. (ojciec powoda), J. S. (matka powoda) i B. J. (sąsiadka powoda skonfliktowana w pozwanych), jak i podkreślami pozwani: M. Z. (1), A. Z., B. Z..

Pozwany A. Z. i świadkowie: J. P. (ojciec pozwanej E. K.), W. Z. i K. Z., twierdzili, że słupki zostały posadowione na szlaku drożnym, tak aby ten szlak został zawężony. Świadek K. Z. zeznał, że szlak biegł na słupkami jeszcze około 50 cm, zaś J. P. – 80 cm, choć żaden z tych świadków szerokości szlaku nie mierzył. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie potwierdziło tych twierdzeń.

Szlak drożny pokrywał się początkowo z dz. ew. (...) położoną w W. wydzieloną jako droga „W. – pod górą” jeszcze w 1978 r. Następnie działka ta została podzielona na dz. ew. (...) i (...). Co więcej działka drogowa została skomunalizowana z dniem 1 stycznia 1999 r, ale decyzja ta została uchylona i nadal toczy się postępowanie administracyjne. W kolejnych sprawach sądowych o ochronę posiadania szlaku drożnego pozwani zawsze twierdzili, że szlak drożny przebiega po dz. ew. (...) i (...), nigdy nie wymieniali dz. ew. (...). Obecnie pozwani złożyli wniosek o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie służebność drogową biegnącą szlakiem istniejącym na gruncie po dz. ew. (...) i (...) całą jego szerokości.

Szlak drożny powstał z drogi polnej i zawsze miał szerokość około 3, 00 m, gdyż zagospodarowanie terenu nie pozwalało na jego poszerzenie. Po raz pierwszy szlak został zmierzony w trakcie oględzin w dniu 19 października 2009 r w sprawie o sygn. I C 110/09. Po raz drugi zmierzono szlak w trakcie oględzin w dniu 29 listopada 2016 r w sprawie o sygn. akt I C 434/16. Po raz trzeci zmierzono szlak w sprawie o sygn. akt I Ns 579/16 i ustalono, że jego szerokość wynosi: przy wjeździe: 6, 70 m, 4,5 m i 3, 40 m, na dz. ew. (...): 2, 80 m i 2, 90 m, na dz. ew. nr (...): 2, 85 m, a na wysokości dz. ew. (...): od 2, 60 m do 2, 90 m, przy czym szerokość dz. ew. nr (...) mierzona do słupków wynosi od 3, 27 m do 3, 40 m.

Trudności w przejeździe opisanym szlakiem wynikają nie z szerokości szlaku, ale ze stanu jego nawierzchni.

Należy podkreślić, że **normatywna szerokość pojazdów wynosi 2, 55 m**. Z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r Prawo o ruchu drogowym (tj. Dz. U. z 2017 r Nr 1260) oraz aktów wykonawczych wynika, że szerokość pojazdu nie może przekraczać 2, 55 m. W ruchu drogowym mogą uczestniczyć pojazdy specjalne, nienormatywne o szerokości przekraczające szerokość 2, 55 m, np. kombajny i przyczepy specjalnej, ale aby poruszać się pod drogach publicznych muszą uzyskać specjalne zezwolenie, które wydaje zarządca drogi, oraz muszą być pilotowane. Cysterny, np. do przewozu mleka, mają szerokość 2, 55 m, zatem bez problemów winny przejechać opisywanym szlakiem.

Ponieważ opisywany szlak jest przedmiotem konfliktu sąsiedzkiego, jest zaniedbany. Szlak ten było sporadycznie utwardzany żwirem, który jest już w znacznej części wymyty. Nadto na szlaku są nierówności i dolki, z uwagi na liczne przejazdy. Trudno przejechać tym szlakiem samochodem osobowym, a co dopiero cysterną czy samochodem ciężarowym, ale nie dlatego że jest wąski, ale dlatego są na nim nierówności i kałuże.

Co więcej sam powód przyznał, że wystąpił z pozwem o ochronę własności, albowiem pozwani wystąpili z powództwem posesoryjnym o usunięcie słupków i obawiał się, że będzie do tego obowiązany.

Reasumując, Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty przedłożone w sprawie, albowiem ich moc dowodowa nie została zakwestionowana. Odnosnie zeznań świadków i stron, Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem wzajemnie się uzupełniały, za wyjątkiem tej części w której pozwany A. Z. i świadkowie: J. P., W. Z. i K. Z. twierdzili, że powód umieścił metalowe słupki na szlaku drożnym zawężając go – o czym była mowa powyżej.

Sąd zważył, co następuje:

Powód T. S. domagał się nakazania pozwany: M. Z. (1), A. Z., E. K. i B. Z., aby zaprzestali naruszeń na dz. ew. (...) położonej w W. – własności powoda – a w szczególności zaprzestali zajeżdżania na teren wymienionej działki pomiędzy szlakiem drożnym a słupkami.

Zgodnie z art. 222 § 2 kc przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Wymieniony przepis przyznaje właścicielowi tzw. roszczenie negatoryjne (actio negatoria).

Właściciel, który dochodzi roszczenia negatoryjnego, musi w pierwszej kolejności wykazać, że prawo własności mu przysługuje (por.: art. 6 kc i art. 232 kpc) Ułatwieniem dowodowym są domniemania własności, m.in. takie domniemanie przewiduje art. 3 ukwh, z którego wynika, że prawo własności ujawnione w księdze wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, powód przedłożył odpis Kw nr

nr (...) orz decyzję o zmianie nazwiska z dnia 5 stycznia 2004 r, z których wynika, że wraz z żoną jest właścicielem dz. ew. (...) położonej w W..

Dodajmy, że zgodnie z art. 36 kro oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, ale każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać tym majątkiem. Wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. W szczególności każdy z małżonków może dokonywać czynności zachowawczych, które mogą mieć charakter defensywny, tj. mogą zmierzać do zachowania wspólnego prawa, np. wytoczenie powództwa windykacyjnego czy negatoryjnego.

Zatem powód mógł samodzielnie wnieść i popierać powództwo negatoryjne.

Funkcją roszczenia negatoryjnego jest ochrona własności przed jej naruszeniem. Naruszenie własności może nastąpić w postaci immisji pośrednich i bezpośrednich. Immisje pośrednie potraktowane zostały przez ustawodawcę jako zagadnienie tzw. prawa sąsiedzkiego, ponieważ są zakłóceniem korzystania z nieruchomości sąsiednich w stosunku do nieruchomości wyjściowej, z której pochodzą (por.: art. 144 kc w z art. 222 § 2 kc). Samodzielne roszczenie negatoryjne wynikające z art. 222 § 2 kc przysługuje w razie immisji bezpośrednich.

Na treść roszczenia negatoryjnego składają się dwa uprawnienia przyznane właścicielowi: możliwość żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaprzestania naruszeń. W zależności od okoliczności właścicielowi może przysługiwać jedno albo drugie uprawnienie, albo obydwa łącznie (por. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. I, 1972, s. 595; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 368). Uprawnienie do żądania zaprzestania naruszeń znajduje zastosowanie w sytuacji istnienia realnego niebezpieczeństwa powtarzających się działań bezprawnych, wkraczających trwale w sferę prawa własności i ma ono na celu zapobieżenie naruszeniom w przyszłości (por. wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r. V CKN 1021/00, Lex nr 55512). Nie jest zatem takim naruszeniem wkroczenie w sferę cudzego prawa własności w okolicznościach wskazujących na to, że się to więcej nie powtórzy.

Należy także dodać, że roszczenie negatoryjne jest skierowane przeciwko temu, kto bezpośrednio narusza prawo własności w inny sposób niż poprzez pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą (legitymacja bierna). Należy podzielić pogląd, że w pewnych okolicznościach naruszającym jest także ten, na czyją rzecz to naruszenie nastąpiło, bo np. wydał on takie polecenie lub z naruszenia skorzystał (por. T. Dybowski, Ochrona własności..., s. 371; W.J. Katner, Ochrona własności nieruchomości..., s. 118 i n.).

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby powód był naruszany w prawie własności dz. ew. (...) położonej w W.. Takich **naruszeń nie stwierdzono od kwietnia 2016 r**, kiedy to powód umieścił wzdłuż granicy dz. ew. (...), przy szlaku drożnym, metalowe słupki. Takich naruszeń nie stwierdzono ze strony pozwanych, jak i osób działających na ich polecenie czy na naj korzyść. Jeżeli przed tą datą były naruszenia, polegające na zjeżdżaniu ze szlaku drożnego celem wyminięcia innego pojazdu czy ominięcia kałuż i nierówności, to miały one raczej charakter przypadkowy.

Zatem wniesione powództwo należało oddalić.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

Powód przegrał proces w całości i jest obowiązany od poniesienia jego kosztów w całości.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda.

Nadto powód winien zwrócić koszty procesu stronie przeciwnej, a na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego łącznie wszystkich pozwanych. W przedmiotowej sprawie nie miał zastosowania art. 105 kpc, gdyż przepis ten dotyczy współuczestnictwa po stronie przegrywającej, a nie wygrywającej proces. Niemniej jednak w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie po stronie pozwanej – wygrywającej mamy do czynienia solidarnością niepełną tzw. in solidum. Wobec czego zasądzono zwrot kosztów od powoda na rzecz pozwanych in solidum, tj. że zapłata na rzecz któregośkolwiek z pozwanych zwolni powoda z długu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 270, 00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17, 00 zł (jedna opłata od łącznego pełnomocnictwa) – łącznie 287, 00 zł. Wynagrodzenie radcy prawnego wyliczono zgodnie z § 2 pkt 1 i § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r Nr 1804), mając na uwadze, że stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu 300, 00 zł wynosi tylko 90, 00 zł przyznano jej trzykrotność tj. 270, 00 zł, a jednocześnie mając na uwadze, że stawka wynagrodzenia nie może przekroczyć wartości przedmiotu sprawy.

SSR Agata Gawłowska-Sobusiak